

Paluch, Peeling

Jesteśmy dla siebie stworzeni,
jak kawa i camel.
Wpatrzony w ciebie jak w Netflix,
z dała od kamer.
znowu upadam na deski,
miłosny fighter.
I nie ma w tym grama groteski
mówi prawdziwy facet.

Lubię jak sama masz bekę z tych miękkich raperów na trapach,
bo byłaś, gdy wbiłem na scenę i zanim zaczęło to latać.
I czujesz, że obok masz typa, co dźwiga to wszystko na barkach,
co nie daje ściemy na trackach, jak produkowana atrapa

Chwile przy tobie to Peeling,
zmywają stres.
Chwile przy tobie to Peeling,
jak po suszy deszcz.
Z szarego betonu w tropiki zabrałaś mnie (zabrałaś mnie),
znów zabrałaś mnie (zabrałaś mnie, mnie, mnie, mnie, mnie).

Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal
nawet we śnie (we śnie), we śnie (we śnie).
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Inni skreślili się na swoich życia kartach
ale my nie (my nie), my nie (my nie).

Nie żadne prosecco z truskawką.
To nie jest nasza historia.
Życie bywa jak bez okien balkon,
a szczęście jak "trójka" w totka.
To prawdziwe życie na co dzień,
nie tania nowela miłosna.
Gotowy scenariusz dla coacha.
Klasyk - osiedlowa Tosca.

Wspieranie siebie,
w szukaniu sensu.
Setki wyrzeczeń i zwątpień.
Gdy na moim ramieniu zapach twoich perfum
mogę zasypiać spokojnie.
Płynę sam przez bagno stresu,
bez armii żołnierz na froncie,
wciąga mnie znów bagno stresu,
jak pierwsze spotkanie przed blokiem.

Miłości chuligan,
twój wierny psychofan,
do walki gotów znów,
dla ciebie już o świcie.
Miłości chuligan,
twój wierny psychofan,
za Ciebie gotów wciąż oddać życie. (je je je je)

Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal,
nawet we śnie (we śnie), we śnie (we śnie).
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Inni skreślili się na swoich życia kartach,

ale my nie (my nie), my nie (my nie).

Dachy, bloki, klatki - dobrze znamy to.
Ławki, murki, parki - naszej miłości tło.
Dachy, bloki, klatki - dobrze znamy to.
Ławki, murki, parki - naszej miłości tło.

Bo nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Czasem uczucie niszczy znowu nas jak wandal,
nawet we śnie (we śnie), we śnie (we śnie).
A nasza miłość dojrzewała na tych klatkach
i chwile z tobą mnie jarają tak jak trawka.
Inni skreślili się na swoich życia kartach,
ale my nie (my nie), my nie (my nie).

Chwilę przy tobie to peeling, zmywają stres.
Chwilę przy tobie to peeling, zmywają stres□